VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 14)**

z dnia 12 grudnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 14)

12 grudnia 2013 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego , obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– poselskich projektów ustaw:
– o spółdzielniach (druk nr 515),
– Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005).

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Dadacz** dyrektor Departamentu Rachunkowości w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Ryng** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Henryka Bujkowska** p.o. naczelnik wydziału w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Zbigniew Liszewski** zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Spółdzielczej i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Karol Bernat** radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, **Henryk Dalecki** przedstawiciel Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", **Alfred Domagalski** prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej wraz ze współpracownikami, **Piotr Jan Dziewulski** doradca Prezesa Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości S.A., **Jaromir Gazy** prezes zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania", **Piotr Huzior** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie, **Jerzy Jankowski** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, członek Krajowej Rady Spółdzielczej, **Paweł Mileszczyk** członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach wraz ze współpracownikami, **Janusz Okurowski** wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców wraz ze współpracownikami, **Paweł Pelc** radca prawny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, **Tadeusz Rosiński** przedstawiciel Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego w Białymstoku, **Jerzy Rybicki** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców „Społem", **Jadwiga Smulko** przewodnicząca Sekcji Krajowej Osób Niepełnosprawnych NSZZ „Solidarność", dr **Marek Stańko** adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, **Ryszard Tkacz** prezes Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Patologiom Społecznym „Razem", **Robert Wieliczko** prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu, **Agnieszka Wojciechowska van Heukelom** przewodnicząca Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich wraz ze współpracownikami oraz eksperci Komisji: prof. dr hab. **Małgorzata Wrzołek-Romańczuk** i dr hab. **Piotr Zakrzewski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

W imieniu prezydium otwieram kolejne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego.

Przypominam, że pracujemy na drukach nr 515, nr 980 i nr 1005.

Na ostatnim naszym posiedzeniu, tydzień temu, zakończyliśmy procedowanie wypracowanego, jak gdyby – wstępnego projektu prezydium.

Proponuję, byśmy w tej chwili wrócili do obszarów, które nie zostały przez Komisję przyjęte, uzgodnione. Jest kilka takich spornych obszarów, które ominęliśmy. Okazuje się, że dzisiaj nie mamy za wiele czasu, bo są zaplanowane głosowania na godzinę 20.30 a więc około 20.00 musimy pozwoli kończyć, zwłaszcza że panie posłanki sygnalizowały, że o 19.30 klub PO ma swoje spotkanie, więc będziemy procedować, dokąd damy radę, dokąd będzie kworum.

Witamy serdecznie pana dyrektora i panią radcę z Ministerstwa Sprawiedliwości, tak że mamy już w komplecie stronę rządową, którą serdecznie witam. Dzisiaj dołączyła do nas pani dyrektor Joanna Dadacz z Ministerstwa Finansów, gorąco witam.

Szanowne panie i panowie posłowie, w naszym imieniu witam serdecznie zaproszonych gości, którzy z nami współpracują nad projektami ustaw z zakresu prawa spółdzielczego.

Witam serdecznie legislatorów, witam sekretariat Komisji.

Patrząc na ten urobek, który został nam przekazany, proponuję iść chronologicznie, wrócić do art. 10. W naszych materiałach mamy propozycje Biura Legislacyjnego a więc, wydaje się, że mamy zaproponowane zmiany formalne, ale – póki nie zostały zatwierdzone i przyjęte przez Komisję – nie mogą zostać wprowadzone do tekstu naszego sprawozdania, zatem wracamy do nich.

W ust. 4 art. 10 Biuro Legislacyjne proponuje w zdaniu pierwszym zastąpić wyrazy: „uchwała w sprawie przyjęcia do spółdzielni powinna zostać podjęta" wyrazami: „uchwałę w sprawie przyjęcia do spółdzielni podejmuje się".

Jeśli nie będę widział uwag szanownej Komisji, to stwierdzę, że upoważniamy Biuro Legislacyjne do zastąpienia sformułowania, które jest w ust. 4, tymi wyrazami, które zostały zaproponowane.

Nie widzę uwag, w związku z tym upoważniamy panie legislator do wprowadzenia nowego brzmienia zdania pierwszego.

W kolejnym zdaniu również jest propozycja, aby wyrazy: „powinna zostać zawiadomiona" zastąpić wyrazami „zawiadamia się".

Proponuję, żeby dokonać takiej zmiany i upoważniamy panie legislator do dokonania tego typu zmian zapisów.

Szanowni państwo, przechodzimy do art. 12. Bardzo proszę, pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Na chwilę wróciłbym do ust. 5 w art. 10, który dotyczy rozpatrzenia odwołania.

Chodzi o ostatnie zdanie: „Odwołanie, które wnosi się w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały odmawiającej przyjęcia, podlega rozpatrzeniu w terminie 30 dni od dnia jego wniesienia".

Jeżeli to odwołanie rozpatruje rada nadzorcza to nie ma problemu, natomiast – jeśli takie odwołanie będzie rozpatrywało walne zgromadzenie – to proponowałbym taki zapis: „podlega rozpatrzeniu w terminie wskazanym w statucie". Specjalnie dla rozpatrzenia jednego odwołania nie ma sensu organizować całej procedury zebrań członkowskich, potem walnego zgromadzenia itd. Jest to przedsięwzięcie zbyt kosztowne. Myślę, że warto byłoby to przedyskutować.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję uprzejmie.

Rzeczywiście, w naszych materiałach mamy taki zapis, że przewidzieliśmy możliwość powrotu do ust. 4 i przyjęliśmy stosowne zmiany, natomiast pan poseł był uprzejmy zgłosić swoją poprawkę do ust. 5.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Do ust. 5.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Ona tylko doprecyzowuje. Brzmiałaby następująco: „podlega rozpatrzeniu w terminie wskazanym w statucie" – w miejsce: „w terminie 30 dni od dnia jego wniesienia".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo za poprawkę.

Pani poseł Lidia Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ust. 5 mówi o wskazaniu organu, który nie jest walnym zgromadzeniem, bo „Statut wskazuje organ, do którego przysługuje odwołanie od uchwały odmawiającej przyjęcia, jeżeli organem właściwym do przyjmowania członków nie jest walne zgromadzenie".

Danie tego terminu do statutu może spowodować, że to będą terminy bardzo odległe. W moim przekonaniu tutaj powinien być zaznaczony termin, dlatego że można rozpatrywać np. rok później.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam prośbę do przedstawicieli rządu a szczególnie – do przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości. Panie dyrektorze, jeśli można by się odnieść – jest poprawka zgłoszona przez pana posła Borawskiego do ust. 5 w art. 10. Chodzi o to, aby termin określony w ostatnim zdaniu, 30 dni, przenieść do rozstrzygnięcia statutowego.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Ryng:

Wydaje się, że propozycja w obecnym ust. 5 jest lepsza, daje większą pewność co do tego, w jakim terminie można korzystać z tego prawa zaskarżenia. Z punktu widzenia członka spółdzielni jest to przepis o charakterze gwarancyjnym.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem. Szanowni państwo, mamy wniosek i zgłoszoną poprawkę. W związku z tym proponuję ją przegłosować.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką, którą zgłosił pan poseł Borawski? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (10)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta a więc ust. 5 pozostaje w dotychczasowym brzmieniu.

Szanowni państwo, przechodzimy do art. 12…

Bardzo proszę o ciszę.

W art. 12 mamy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Szmita. Poprawka dotyczy ust. 2. Bardzo proszę, by pan poseł był łaskaw odnieść się do swojej poprawki. Bardzo proszę, pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mówimy tutaj o dwóch sprawach.

Po pierwsze – o możliwości wnoszenia udziałów w formie niepieniężnej. Dyskutowaliśmy na ten temat, że to może mieć znaczenie w różnych formach spółdzielczości i to ułatwi tworzenie spółdzielni, ale też i jej funkcjonowanie. Było takie zastrzeżenie, że ewentualnie należałoby określić zasady wyceny udziałów niepieniężnych, niemniej jednak np. przy spółkach, które działają pod rządami kodeksu handlowego nie ma takiego wymogu i nie ma tam takich reguł. Po prostu jest to dane pod wycenę spółdzielców, czy akceptują wysokość wniesionego wkład.

Druga rzecz…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o uwagę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

…druga rzecz – w przypadku, gdy z różnych względów następuje obniżenie wartości udziału, byłaby możliwość zaliczania przez spółdzielnię różnicy między dotychczasową

wartością udziału a nową wartością konkretnemu członkowi na udziały fakultatywne a więc te dodatkowo wnoszone.

Rzecz w tym, żeby wzmocnić kapitały spółdzielni, żeby w tym wypadku nie było konieczności zwracania – oczywiście, przy normalnym funkcjonowaniu spółdzielni – ale też bez obciążania spółdzielców dodatkowym zgłaszaniem deklaracji, które w tym wypadku wydają się zbędne. Jeżeli w swoim czasie spółdzielca wniósł w ramach swoich udziałów obowiązkowych udziały określonej wysokości, potem – w wyniku różnej sytuacji rynkowej czasem jest wymóg, aby obniżyć wartość udziału – chodzi o to, aby te udziały fizycznie jako kwoty pozostawały już w spółdzielni a spółdzielcy by pozostali przy swojej wartości i obejmowali udziały już nieobowiązkowe, fakultatywne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler ma głos.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proszę państwa, co prawda odbyliśmy dyskusję na temat udziałów, ale teraz chcę zwrócić uwagę na jedną bardzo istotną rzecz.

Jeżeli ten zapis nie ulegnie zmianie (szczególnie w art. 13 ust. 1) to może zajść taka sytuacja, że w danym roku spółdzielnia poniesie straty i w związku z tym do pokrycia tych strat zostaną uruchomione także udziały fakultatywne. Innymi słowy, te udziały zostaną zmniejszone członkowi. W następnym roku spółdzielnia wykaże się zyskiem i już nie ma możliwości, by wrócić do tych udziałów.

Obawiam się, czy tutaj niekiedy nie może być różnego rodzaju kombinacji dotyczących właśnie pozbywania się udziałów albo korzystania z tych nadobowiązkowych udziałów. Członek spółdzielni, mając dobrą intencję, pomaga spółdzielni poprzez kredytowanie jej udziałami fakultatywnymi. Spółdzielnia ponosi straty, a w następnym roku – zysk. Może to być również kombinacja, może być kierowane przez tych, którzy niekiedy prowadzą kreatywną księgowość. Wtedy zmniejszy się te udziały a nie ma do nich powrotu.

Jeśli Komisja nie podzieli tego poglądu to będę wnosił taki wniosek. Chodzi o to, żeby członek spółdzielni odpowiadał za stratę spółdzielni tylko wkładami obowiązkowymi a nie fakultatywnymi. Już kiedyś dyskutowaliśmy na ten temat przy art. 13.

Ja wychodzę z takiego założenia, że jeżeli coś jest nadobowiązkowe i, jako członek spółdzielni, deklaruję ponadobowiązkowe udziały, to dlaczego w perspektywie czasowej mam ponosić straty z tego tytułu – ja jako osoba indywidualna, członek. A w dobrym koniunkturalnym roku nie ma powrotu do zwrócenia mi tych strat, które spółdzielnia poniosła rok wcześniej. Tutaj jest różnica między obowiązkowymi udziałami a fakultatywnymi i chciałbym, żeby Komisja miała świadomość tego, co podejmuje.

Zwracam się do ekspertów, żeby wyjaśnili ten temat. Być może ja źle rozumuję, czy źle rozumiem art. 13 i w ogóle wkłady, o których mówimy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie pośle.

Pani przewodnicząca Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jeśli chodzi o poprawkę w art. 12, to po pierwsze – w spółdzielni nie ma takiej instytucji prawnej jak objęcie udziałów. Zresztą to już przesądziliśmy wcześniej. Udziały się wpłaca czy wnosi a nie – obejmuje.

To, czy są one wnoszone w pieniądzu czy innymi środkami, nigdy nie budziło i do dnia dzisiejszego nie budzi wątpliwości. Pani ekspert też może przypomnieć, ale na pewno w komentarzach już bardzo dawno temu jednoznacznie wypowiadał się profesor Gersdorf. Taka instytucja, oczywiście, może być w spółkach, natomiast – nie w spółdzielni.

W art. 6 ust. 1 pkt 6 przesądziliśmy, że statut określa wartość udziału, czyli wysokość, liczbę udziałów. Tu obecnie jest „ilość", to jest nieprawidłowo, powinna być „liczba". W moim przekonaniu ta poprawka nie powinna mieć miejsca. To wszystko jest już zapisane.

Zwróciłabym uwagę na jeszcze jedną bardzo istotną rzecz. O tym też mówiliśmy i Ministerstwo Finansów o tym mówiło. Istnieje tutaj możliwość wyprowadzenia tak naprawdę pieniędzy ze spółdzielni. To jest dość duże zagrożenie manipulowanie tzw. obniżeniem udziału. W moim przekonaniu ta poprawka nie powinna być przepisem prawa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego. Do widzę, pan przewodniczący Jankowski?

Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, członek Krajowej Rady Spółdzielczej Jerzy Jankowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wydaje mi się, że mówimy tutaj o dwóch różnych rzeczach. To, o czym mówi pani przewodnicząca, dotyczy udziałów obowiązkowych i ich wysokość określa statut. Tutaj natomiast jest taka propozycja, żeby w spółdzielniach była również możliwość wnoszenia udziałów fakultatywnych. Jeżeli nie będzie tego w ustawie to udziałów fakultatywnych nie będzie można zapisać w statucie, stąd taka propozycja.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Przyjęty już ust. 2 art. 12 mówi o udziałach fakultatywnych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo za te wypowiedzi.

Czy państwo eksperci chcą zabrać głos w tej kwestii?

Pan profesor Zakrzewski.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Proszę państwa, mamy tutaj do czynienia z trzema zagadnieniami.

Dwa pierwsze odnoszą się do poprawki pana posła Szmita, trzecie zagadnienie dotyczy zakresu, w jakim członek uczestniczy w pokrywaniu strat spółdzielni. To zagadnienie poruszył pan wiceprzewodniczący. Chciałbym krótko odnieść się do tych trzech zagadnień.

Proszę państwa, w mojej ocenie absolutnie ważną rzeczą jest przesądzenie w sposób jednoznaczny, nie budzący wątpliwości, że można wnosić wpłaty na udział w postaci niepieniężnej. Wnoszenie tzw. aportów jest czymś oczywistym w przypadku spółek handlowych. Nie ma żadnego powodu, żeby nie można było wnosić aportu na udział w przypadku spółdzielni. Oczywiści, w większości spółdzielni, zwłaszcza zrzeszających osoby fizyczne, aport w tych spółdzielniach z reguły nie będzie spełniał swojej należnej funkcji, natomiast w przypadku spółdzielni osób prawnych może się pojawić taka potrzeba, żeby można było wnosić aport na udział. Wydaje mi się, że to nie budzi żadnych wątpliwości.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe regulacje, poruszone tutaj przez panią wiceprzewodniczącą, o to, czy obecnie jest jakaś wątpliwość co do wnoszenia aportu na udziały, to wydaje mi się, że jednak jest ta wątpliwość, dlatego że przepisy mówią o wpłatach na udział. Zgodnie z wykładnią językową skoro wpłata to w pieniądzu. Sądzę, że jest tu pewna luka prawna, którą – w mojej opinii – należy usunąć.

Jeżeli chodzi o kolejną kwestię, mianowicie – o możliwość przeznaczenia części wypłaty, która powstaje wskutek obniżenia wysokości udziału, wartości udziału albo liczby udziałów obowiązkowych na udziały fakultatywne to też jest to rozwiązanie, które służy wzmocnieniu kapitałowemu, tzn. żeby kapitał od spółdzielni nie odpływał. W tej sytuacji wydaje mi się, że takie rozwiązanie też jest do zaaprobowania. Jest tylko kwestia tego, żeby to ubrać we właściwą formę normatywną zapisu.

Odnośnie do zagadnienia, które podniósł pan wiceprzewodniczący to właściwie ono składało się z dwóch grup zagadnień. Pierwsza grupa: czy członkowie powinni uczestniczyć w stratach także udziałami nadobowiązkowymi? Istotą udziału jest to, że członek uczestniczy w tych stratach a zatem, jeśli mówimy o udziale jako instytucji cywilnopraw-

nej, spółdzielczej, to łączy się z nią także obowiązek uczestniczenia w stratach. W przeciwnym wypadku taki udział byłby *de facto* pożyczką, której członek na szczególnych zasadach udziela spółdzielni.

Pan wiceprzewodniczący podniósł też zagadnienie, czy później udaje się odbudować te udziały fakultatywne. To jest ważna rzecz, ale proszę zwrócić uwagę, że w druku nr 980 w art. 58 ust. 4 mamy taką sytuację: „Jeżeli udziały nie zostały w pełni opłacone…" – być może trzeba by to po prostu troszeczkę redakcyjnie inaczej sformułować. Krótko mówiąc, jeśli udział nie jest pełny, jeśli mamy do czynienia z niepełnym udziałem to wtedy można przeznaczyć na niego nadwyżkę bilansową i w ten sposób odbudować udział fakultatywny przeznaczony na pokrycie strat.

Tutaj jakby odnoszę się do tych niepokojów, które podniósł pan wiceprzewodniczący – jeżeli tylko troszkę przeredagujemy art. 58 ust. 4 to jest możliwość, żeby uniknąć tego typu niebezpieczeństwa.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Pani profesor i za chwilę pan przewodniczący.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo.

Ja tylko chciałabym się odnieść do tej kwestii możliwości wnoszenia udziałów w postaci aportu.

Jeżeli będziemy stać na gruncie przyjętych już ustępów w art. 12, tzn. ust. 1 i 2, to tam nie pojawia się sformułowanie „wpłata". W związku z tym nie będzie tej wątpliwości, że istnieje taka możliwość. Proszę spojrzeć, jest obowiązek zadeklarowania, możliwość zadeklarowania i następnie określenia w formie pisemnej liczby zadeklarowanych udziałów fakultatywnych, bo liczba udziałów obowiązkowych będzie wynikać z samego statutu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Zwracam się do państwa ekspertów. W takim razie chciałem się zapytać, czy w obecnie obowiązujących przepisach prawa jest odpowiedzialność członków także udziałami fakultatywnymi? Proszę mi przywołać artykuł i chciałbym go naocznie zobaczyć.

Jeżeli do tej pory jest to nie będę się upierał przy tym, aby to zmieniać. Może to jest w spółdzielniach mieszkaniowych.

Chciałbym wiedzieć, który to jest artykuł.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, panie profesorze. Profesor Zakrzewski.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

To jest art. 19 § 2 o treści: „członek spółdzielni uczestniczy w pokrywaniu jej strat do wysokości zadeklarowanych udziałów". Pani profesor tutaj podpowiada, że skoro ustawa nie rozróżnia, czy chodzi o udziały fakultatywne czy obowiązkowe…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie, ale – panie profesorze – dalej, proszę, w tym artykule.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

§ 3, tak?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Jest następny, który mówi, że odpowiada tylko udziałami obowiązkowymi.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Art. 19 obowiązującej ustawy mówi jednoznacznie, że do wysokości zadeklarowanych udziałów czyli wszystkich, obligatoryjnych i fakultatywnych. Proszę państwa, to nigdy nie budziło wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeżeli jest to wyjaśnione to szkoda czasu, panie profesorze, jeśli tu jest zgoda.

Ministerstwo Sprawiedliwości?

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

Jesteśmy zgodni z ekspertami, tzn. że odpowiedzialność jest do wysokości wszelkich zadeklarowanych udziałów. Skoro w obecnym prawie spółdzielczym nie ma rozróżnienia na obowiązkowe czy fakultatywne to nie ma wątpliwości, że do wysokości wszystkich udziałów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tym samym należy rozumieć, że zgłoszona poprawka nie jest niezbędna, tak?

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

Nie jest.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dokumentem źródłowym jest deklaracja członkowska i członek w deklaracji określa liczbę i wysokość udziałów.

Jeżeli zgromadzi ponad normatywne to automatycznie jest chyba jasne. Jeśli doszłoby do litery prawa i do sądu, to myślę, że bezwzględnie by wygrał – zresztą ja nie spotkałem takiego zjawiska, żeby ponadnormatywne udziały były przeznaczane na pokrycie straty, bo dokumentem źródłowym jest deklaracja członkowska, gdzie są określone warunki, które po prostu deklaruje członek spółdzielni.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję uprzejmie.

Jeszcze Ministerstwo Finansów, bardzo proszę.

Radca ministra w Ministerstwie Finansów Jacek Werner:

Dzień dobry państwu, Jacek Werner, Ministerstwo Finansów.

W sprawie charakteru…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo państwa proszę o ciszę a pana dyrektora proszę troszkę głośniej.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

…w sprawie charakteru wnoszonych udziałów – w pieniądzu czy w aporcie. Chodziłoby o doprecyzowanie regulacji.

Jeżeli przyjmujemy, że również w aporcie to musiałby być dodatkowy zapis mówiący o wycenie – tak jak w poprawce pana posła Szmita: „4. Wniesienie udziału następuje z chwilą dokonania wpłaty (…) środkami innymi niż pieniądz, zasady wyceny tych środków”.

Po prostu chodzi o to, żeby nie było tutaj takich wątpliwości, że jest w ten i w ten sposób a ustawa nie mówi nic o wycenie aportu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Państwo eksperci, może umówcie się, kto zabiera głos.

Pani profesor? Proszę.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli pozostaniemy przy tych dwóch dotychczas przyjętych ustępach to z tego będzie wynikać, że statut ureguluje te kwestie, więc tym bardziej ureguluje kwestię wyceny.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję na tym zamknąć dyskusję i przejść do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej przez pana posła Szmita poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (8)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję bardzo.

Komisja odrzuciła poprawkę.

Szanowni państwo, przechodzimy do art. 15.

Tak, jest uwaga przy art. 14, że jest możliwy powrót do rozpatrzenia ust. 3, jeśli pan poseł Borawski zgłosi poprawkę. Myślę, że tu chyba nie ma poprawki?

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Nie, nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Jesteśmy przy art. 15. Tutaj też mamy poprawkę, której autorem jest pan poseł Szmit. Proponuje nadać nowe brzmienie art. 15 i dodać dwa ustępy, ust. 1 i 2.

Bardzo proszę o wypowiedzi w tej kwestii.

Czy pan poseł Szmit podtrzymuje swoją poprawkę?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Tak, podtrzymuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Monika Bies-Olak:

Pan poseł przedstawił dwa warianty tej poprawki. Jeden to art. 15 w nowym brzmieniu dwuustępowym a drugi wariant to: dotychczasową treść art. 15 oznaczyć jako ust. 1 i dodać ust. 2 w treści z przedłożenia.

Chcielibyśmy zauważyć, że w przyjętym już urobku nie mamy definicji nawiasowej i nie utożsamiamy nadwyżki bilansowej z dochodem ogólnym, więc w przypadku, gdybyście państwo głosowali pierwszy wariant tych poprawek to tę definicję nawiasową należałoby wykreślić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle Szmit, proszę bardzo, oddaję panu głos.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Szanowni państwo, ta poprawka ma na celu zachęcenie spółdzielców do podnoszenia kapitału spółdzielni, do wpłacania udziałów.

Dzisiaj udziały nie są oprocentowane i tak naprawdę często są traktowane jako pewien haracz, który trzeba wpłacić, żeby być członkiem spółdzielni. Gdy spółdzielnia ma dodatni wynik i jest ją na to stać, to jest wskazane źródło finansowania tego oprocentowania. Będzie to zachętą do wpłacania dodatkowych udziałów a tym samym wzmacniania kapitałowego spółdzielni.

Taki jest sens i intencja tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Pan prezes Domagalski.

Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Alfred Domagalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. nr

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w druku 980, w przepisach zmieniających dotychczasowe przepisy, są propozycje zmian w ustawie podatkowej. One idą dosyć daleko. Gdyby Komisja pozytywnie je zaopiniowała to wtedy mielibyśmy zupełnie inną sytuację i inaczej można by podchodzić do tego zapisu o oprocentowaniu udziałów. Proponował-

bym, by kwestie, które w pewnym sensie są związane z systemem podatkowym, pozostawić do rozpatrzenia przy rozpatrywaniu kwestii zmian w ustawie podatkowej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przychylam się do tego zdania, tylko mam prośbę do pana posła Szmita, żeby na tym etapie wycofał tę poprawkę, bo mielibyśmy tutaj jakby zamknięty art. 15. To się wiąże z kwestiami podatkowymi, z kwestiami, o których mówił pan prezes Domagalski, więc może rzeczywiście pozostawilibyśmy przy tym zapisie art. 15.

W międzyczasie pan przewodniczący Jankowski.

Prezes zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Proponuję, żeby zostawić dotychczasową praktykę – nie rozpatrywać teraz art. 15 do momentu, kiedy będą rozpatrywane poprawki podatkowe.

Jeżeli będą przyjęte rozwiązania podatkowe to rozumiem, że pan poseł z tego zrezygnuje, bo to skonsumuje jego propozycje. Jeżeli nie, to będzie można wrócić do art. 15.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, pan zgłaszał się. Do mikrofonu prosimy.

Radca prawny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej Paweł Pelc:

Paweł Pelc, radca prawny reprezentujący Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że jeżeli spojrzelibyśmy na poprawkę pana posła Szmita w wariancie drugim to jest ona jakby niezależna od kwestii podatkowych i dotyczy tylko tego, by dać upoważnienie w statucie do określenia, czy wszystkie udziały mają być oprocentowane, czy tylko fakultatywne. To po prostu daje szansę do tworzenia zachęty do wnoszenia udziałów fakultatywnych, więc jakby państwo poszli w tym kierunku to wtedy nie trzeba czekać na kwestię podatkową.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor i zamykamy dyskusję.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo.

Bardzo gorąco popieram ideę przedstawioną przez pana prezesa Domagalskiego, by zająć się kwestią opodatkowania spółdzielni w kierunku właśnie zwiększenia atrakcyjności tej formy organizacyjno-prawnej i zapewnienia spółdzielniom rzeczywistej a nie tylko formalnej równości w funkcjonowaniu w gospodarce. Rozumiem, że Komisja zajmie się tym w odpowiednim momencie. W każdym razie gorąco przychylam się do tego postulatu.

Obecnie, na potrzeby dyskusji dotyczącej art. 15, chciałabym zwrócić państwa uwagę, że jeżeli w dotychczasowym brzmieniu mówimy: „statut może przewidywać oprocentowanie udziałów" a następnie, w takim wypadku „statut określa zasady ustalania wysokości oprocentowania" to – w moim przekonaniu – sformułowanie „zasady ustalania wysokości" obejmuje także określenie, czy oprocentowanie dotyczy udziałów obowiązkowych czy tylko fakultatywnych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Krótko mówiąc, pani profesor…

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Myślę, że przyjęta treść art. 15 konsumuje już propozycję pana posła.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Widzę, że Ministerstwo Sprawiedliwości ma tutaj pomysł.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

My się zgadzamy. Rzeczywiście, proponowany ust. 2 niczego nie wnosi, bo jeżeli mówi, że statut może to ustalić to i w ramach ust. 1 statut określa zasady oprocentowania.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jeżeli jest zgoda w tej kwestii, to proponuję, żebyśmy jednak przegłosowali, byśmy nie zostawiali sobie tych nierozstrzygniętych spraw.

Jeżeli będzie większość i jeżeli będzie wola to w każdej chwili możemy to zmienić, ale ja jednak poddam pod głosowanie tę poprawkę, byśmy szli do przodu.

Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej w wersji drugiej przez pana posła Szmita? (4)

Kto jest przeciw? (9)

Kto się wstrzymał? (3)

Nie przyjęliśmy tej poprawki.

Kolejna kwestia do rozstrzygnięcia dotyczy art. 17. Tutaj też mamy propozycję i poprawkę zgłoszoną przez pana posła Szmita.

Bardzo proszę, panie pośle, parę słów na temat poprawki.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Rzecz w tym, żeby żądanie zwrotu udziałów mogło nastąpić z chwilą, gdy spółdzielnia rozliczyła okres, za który jest zobowiązana do zamykania swoich bilansów. Najczęściej jest to koniec roku i dopiero wtedy może nastąpić fizyczny zwrot udziałów wpłaconych przez członka.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Ja, zresztą chyba nie tylko ja, analizowałem zapisy dotychczasowe i za proponowaną poprawkę. Według mnie redakcja, która jest w art. 17 w trzech ustępach, jest dużo bardziej czytelna niż ta, którą zaproponował pan poseł, ale to jest moje zdanie.

Bardzo proszę, czy są jakieś wypowiedzi w tej kwestii?

Bardzo króciutko, proszę bardzo.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

Paweł Pelc, radca prawny, Kasa Krajowa.

Mam wrażenie, że wbrew pozorom różnica jest dosyć fundamentalna. Brzmienie, które państwo przyjęli, przewiduje automatyzm zwrotu po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za rok poprzedzający, podczas gdy ta poprawka, którą tutaj mamy, pozwala spółdzielni nie zwracać do momentu wystąpienia przez członka z żądaniem zwrotu czyli stabilizuje środki kapitałowe spółdzielni nawet po wystąpieniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„Może żądać" – ja się zgadzam z panem co do idei, ale – po analizie – moje zdanie jest takie, żeby jednak utrzymać.

Bardzo krótko, panie profesorze.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Proszę państwa, pytanie jest takie, czy chcemy, żeby spółdzielnia miała pewną stabilność, jeśli chodzi o fundusze, czy też po prostu w każdym momencie musi być aktywna i gotowa finansowo, jeśli chodzi o płynność, do wypłaty tych udziałów ustępującym członkom?

Elementem propozycji w art. 17, który ja uważam za cenny, jest to, że nawet udziały fakultatywne są zwracane jakby hurtowo po zatwierdzeniu rocznego sprawozdania, co jakoś jest logiczne i spójne. Jeżeli zatwierdzamy sprawozdanie finansowe to dopiero wtedy następuje wypłata, więc wydaje mi się, że to jest wartościowa poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeszcze pan poseł Szmit, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Chciałem również przypomnieć, że przed chwilą rozmawialiśmy o tym, kiedy udziały są używane – wtedy, gdy następuje rozliczenie i gdy np. tymi udziałami trzeba pokrywać, nie daj Boże, straty. Po prostu trzeba je fizycznie mieć i dopiero po zatwierdzeniu wyniku finansowego mogą być użyte do tych celów, do których tak naprawdę są przeznaczone.

W momencie, gdy będzie zwracane wcześniej to może się okazać, że roszczenia są, teoretycznie powinny być jeszcze udziały a już ich nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Czy strona spółdzielcza ma tutaj jakieś swoje przemyślenia?

Nie widzę.

Proszę uprzejmie, pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jestem przekonana, że art. 17, który już przegłosowaliśmy w takiej wersji, jest prawidłowy. Szczególnie w ust. 3 mamy: „członek spółdzielni może żądać zwrotu udziałów, o których mowa w ust. 1, na podstawie zatwierdzonego sprawozdania finansowego za rok, w którym dokonał ich wypowiedzenia".

Dalej jest to samo. Po prostu to jest zapisane czytelnie, prawidłowo i w moim przekonaniu tak powinno zostać.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan profesor Zakrzewski.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Przepraszam bardzo, ale pani profesor zwróciła mi uwagę, że – rzeczywiście – właściwy zapis jest tutaj. Myślę, że chyba on to konsumuje.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mamy jasność.

Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną do art. 17 przez pana posła Szmita.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (2)

Kto jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał? (4)

Dziękuję bardzo.

Poprawka nie przeszła.

Jesteśmy przy art. 19.

Drodzy państwo, ust. 1 pkt 4 – są tutaj uwagi Biura Legislacyjnego. Pytanie do państwa legislatorów: czy rzeczywiście powinniśmy zmienić ten ustęp?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, ponieważ te koszty sporządzania odpisów lub kopii dotyczą też tych, o których mowa w pkt 3.

Wydaje się, że ta nasza propozycja w tej chwili oznaczona jako ust. 1a, powinna brzmieć następująco: „koszty sporządzania odpisów lub kopii, o których mowa w ust. 1 w pkt 3 i 4, pokrywa zainteresowany członek spółdzielni". Poza tym, że punkt składa się z dwóch zdań oddzielonych średnikiem, nie ma jasności, że chodzi też o kopie i odpisy z pkt 3.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Proponuję przyjąć propozycję Biura Legislacyjnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Szanowni państwo, ja nie widzę głosów posłów.

Słucham uprzejmie stronę społeczną.

Wiceprzewodniczący Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich Janusz Mikosik:

Janusz Mikosik, Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

W tej chwili jest taka sytuacja, że wszystkie statuty, regulaminy są dostarczane członkowi bezpłatnie. W tym momencie państwo chcą przerzucić koszt finansowania, dostarczania podstawowych dokumentów, które obowiązują w spółdzielni, na członków, które *de facto* i tak pokrywają z własnych środków, bo finansują działalność.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca bardzo chce zabrać głos.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Akurat tutaj strona społeczna absolutnie ma rację, bo gdyby przyjąć tę poprawkę Biura Legislacyjnego to doszłoby do takiej sytuacji. W pkt 4 chcieliśmy zapisać, aby dokładnie te koszty pokrywał członek, natomiast nie dotyczy to poprzednich punktów, prawda? Dlatego ta poprawka zmienia merytorycznie.

Ona nie jest tu poprawką legislacyjną, tylko zmienia merytorycznie. Ona powinna dotyczyć właśnie pkt 4, natomiast nie powinna obejmować kwestii kopii statutu, regulaminów. My mówimy o kosztach tylko przy pkt 4 i tu absolutnie tak powinno zostać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Znamy istotę.

Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w każdym przypadku płaci członek. Gdy napiszemy, że jeśli chodzi o statut i regulamin, nie płaci ten, kto jest zainteresowany to i tak płacą członkowie, bo ktoś musi pokryć koszt wydrukowania tego dokumentu.

Tyle.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, jasne.

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, w mojej ocenie, nie powinniśmy tego zmieniać.

Rzeczywiście jest różni ca między odpisem lub kopią statutu i regulaminu, które powinny być dostarczone członkowi bez żadnych warunków, natomiast w celu uniknięcia tego, żeby nie zawalić spółdzielni jakimiś wnioskami wszelkiego typu uchwały, jest ta poprawka po średniku.

Jak powiedziała pani przewodnicząca, dotyczy ona tylko i wyłącznie pkt 4. Ja bym proponował tak to zostawić. Oczywiście, będziemy starali się to zabezpieczyć w dalszych przepisach odnośnie do tych kosztów czy możliwości zweryfikowania takich kosztów, ale bywają takie spółdzielnie (oczywiście jest to mała liczba), gdzie spotkałem się z najwyższą kwotą 10 zł za stronę kopii, 10 zł za jedną stronę.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Bywa nawet większa, niestety.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, bardzo dziękuję.

Pani poseł, jeśli po mojej wypowiedzi jeszcze zechce pani zabrać głos to bardzo proszę o zgłoszenie.

Proponuję, by upoważnić Biuro Legislacyjne, żeby ten zapis dotyczył pkt 4 a jak zapiszecie, żeby to było zgodne ze sztuką, to bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszam, faktycznie ja się zagalopowałam a chodzi o wyłączenie i powołanie tylko na pkt 4. Chodzi o wyodrębnienie tego w odrębną jednostkę redakcyjną. W żaden sposób nie chcieliśmy zmieniać merytorycznego zakresu. Chodzi o powołanie tylko do pkt 4 czyli ust. 1a by brzmiał: „koszty sporządzenie odpisów lub kopii, o których mowa w ust. 1 w pkt 4, pokrywa zainteresowany członek spółdzielni".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję.

Pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Właśnie chciałam złożyć taką propozycję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo, czyli widzę, że tu jest zgoda.

Jeżeli nie będę widział uwag to przyjmuje my propozycję, którą przedstawiła pani legislator i którą poparła pani poseł Masłowska.

Dziękuję bardzo.

Komisja dokonała zmiany zapisu pkt 4 w art. 19.

Przechodzimy do ust. 2. Tutaj mamy: „spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi". Jest propozycja: „do wglądu" lub „wydania kopii".

Proszę bardzo, pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, skoro w ust. 1 pkt 4 przesądziliśmy, że członek może żądać kopii umów zawieranych przez spółdzielnię to, w mojej ocenie, absolutnie nie można wrócić do tego sformułowania „z osobami trzecimi". Konsekwencją tego jest nie „wgląd" tylko „kopia", dlatego że w ust. 1 pkt 4 zapisaliśmy: „zapoznawać się i otrzymywać odpisy lub kopie uchwał organów spółdzielni". Teraz moglibyśmy przesądzić: „spółdzielnia może odmówić członkowi wydania kopii umów" albo „wglądu do nich, jeżeli naruszałoby to prawa osób trzecich" itd.

Dyskusja, która miała miejsce ileś miesięcy temu, dotyczyła sformułowania: „z osobami trzecimi". To budzi wątpliwości. Oczywiście, jest orzeczenie Sądu Najwyższego, natomiast – w mojej ocenie – jeżeli mówimy o umowie to ta umowa jest z osobą trzecią. Spółdzielnia nie może zawierać umowy nie z osobą trzecią, więc po co komplikować i to wpisywać. Wtedy sądy dywagują, czy pracownik to osoba trzecia a czy może członek zarządu to osoba trzecia itd. Po co „osoba trzecia"? Tylko tyle, natomiast „może odmówić (…) jeżeli" i tu odsyłamy do przepisów szczególnych. Tu jest mowa o dobrach osobistych, o tajemnicy wynagrodzenia np. zwykłego pracownika itd. To i tak będzie mogło być zbadane przez sąd.

Dlatego w mojej ocenie bardzo ważna jest ta różnica, to, żeby nie było sformułowania „z osobami trzecimi". Nie wiem, skąd to się znalazło w obecnych przepisach. W mojej ocenie jest to niesłuszne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Krótko mówiąc pana poprawka dotyczy wykreślenia „z osobami trzecimi", tak?

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, moja poprawka jest sformułowana poniżej kursywą.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, czyli pan obstaje przy tej treści, która jest przez pana zgłoszona, nie przy tej, która jest zapisana, z wykreśleniem „z osobami trzecimi", tak?

Poseł Borys Budka (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, czyli mamy tutaj poprawkę.

Mamy drugą poprawkę do tego ustępu zgłoszoną przez pana posła Szmita.

Bardzo proszę o wypowiedź, panie pośle i oddamy głos ekspertom.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Idea tej poprawki jest dokładnie taka sama, jak zapis w pkt 4 czy poprawka pana posła Budki, natomiast bywają takie sytuacje, że wystarczy po prostu wgląd w dokument

i tą informacją można się dalej posługiwać, więc kopia czasem nie jest konieczna do tego, żeby wyrządzić szkodę spółdzielni.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pytanie do pana posła Budki miała pani przewodnicząca Staroń. Proszę bardzo.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie tylko pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, ma pani głos.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie pośle, chciałam jeszcze dopytać. To się odnosi do tego, co już przesądziliśmy, do czego członek ma dostęp. Przyjęliśmy: „spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu" – tutaj powinno być dopisane „lub wydania kopii", natomiast w poprawce jest: „spółdzielnia może odmówić członkowi wydania kopii umów".

Czy zamiarem jest to, żeby członek spółdzielni nie otrzymał kopii, tych, których nie chce spółdzielnia, ale obligatoryjnie miał wgląd do wszystkich umów?

Poseł Borys Budka (PO):

Nie, oczywiście ja tutaj zgadzam się z panem posłem Szmitem, żeby skompilować te dwie poprawki, czyli żeby było w poprawce pana posła Szmita: „spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów" – bez „zawieranych z osobami trzecimi" – „lub wydania ich kopii".

Wtedy mamy jakby skonsumowaną moją poprawkę i pana posła Szmita.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jeszcze momencik. Z poprawką pana posła Szmita w ogóle się nie zgadzam, dlatego że nie potrafię zrozumieć, co to jest np. „tajemnica spółdzielni". Wtedy spółdzielnia już może mieć różne tajemnice. Absolutnie nie zgadzam się z tymi zapisami. Dałam przykład „tajemnica spółdzielni".

Panie pośle, rozumiem, że ta poprawka brzmiałaby w ten sposób, że „spółdzielnia…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę państwa o ciszę.

Poseł Lidia Staroń (PO):

…może odmówić członkowi wglądu lub wydania kopii umów", tak? Byłoby to w takiej formie, czyli poprawka z tą poprawką.

Poseł Borys Budka (PO):

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

Paweł Pelc, radca prawny, Kasa Krajowa.

Jeśli chodzi o poprawkę pana posła Szmita, to jest w niej bardzo istotny element z punktu widzenia spółdzielni, które są szczególnymi instytucjami, chociażby instytucjami finansowymi, takimi jak banki spółdzielcze czy spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. One zawierają umowy, które są chronione tajemnicą bankową bądź zawodową na podstawie szczególnych przepisów. Jeżeli nie będzie tego wyłączenia, to wtedy w mojej ocenie będzie zachodziła kolizja, ponieważ…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo państwa proszę o ciszę.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

…ponieważ ta ustawa będzie ustawą późniejszą, więc po prostu będzie istniało ryzyko interpretacji, która będzie szła w tym kierunku a nie w takim kierunku, że tamte przepisy są przepisami szczególnymi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Wydaje mi się, że jednak ust. 2 zawiera te wszystkie zabezpieczenia, tylko ogólnie zapisane, więc – oczywiście – spółdzielnia może odmówić. Jak będziemy tutaj próbować uszczegóławiać sytuację to pokomplikujemy to.

Bardzo proszę.

Przewodnicząca Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Agnieszka Wojciechowska, Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

W takim razie chciałabym zaproponować, aby zawrzeć zapis, że to nie dotyczy spółdzielni mieszkaniowych, dla których te przepisy są uregulowane oddzielnie. Na dzień dzisiejszy ten przepis największy problem rodziłby właśnie w spółdzielniach mieszkaniowych. Faktycznie w wypadku spółdzielni mieszkaniowych jest tak, że majątek spółdzielni z litery prawa to majątek członków a zatem uniemożliwienie wglądu do umów rodziłoby właśnie przyczynek do dalszej patologii, jaka w tej chwili już istnieje i jaka jest stwierdzana co jakiś czas w dużych spółdzielniach mieszkaniowych. Dlatego proszę o uwzględnienie tego, aby to nie dotyczyło spółdzielni mieszkaniowych.

Bardzo się boję, że tak sformułowane prawo ogólne będzie przyczynkiem do tego, aby pod jego pretekstem w dalszym ciągu trwał taki stan rzeczy, żeby członkowie spółdzielni w ogóle nie mieli dostępu do umów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, bardzo dziękuję pani za tę wypowiedź.

Pani poseł Staroń chce się do niej bezpośrednio odnieść.

Za chwilkę udzielę głosu dalszym osobom.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W tej chwili to nie dotyczy spółdzielni mieszkaniowych, dlatego że spółdzielnie mieszkaniowe mają swoją odrębną ustawę i tam jest to uregulowane.

Ten zapis jest teraz na poziomie ogólnym dla wszystkich spółdzielni, ale każdy *lex specialis*, czyli tam, gdzie jest ustawa dla danych spółdzielni a tam są spółdzielnie mieszkaniowe, ma swoje odrębne przepisy, które dzisiaj obowiązują. Jak dojdziemy do spółdzielni mieszkaniowych to będziemy starali się te przepisy jeszcze poprawić, czy doprecyzować, natomiast to jest zapis ogólny i jest on dużo szerszy niż obecnie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, pan prezes, tak?

Radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Karol Bernat:

Karol Bernat, radca prawny, bank BPS, Krajowy Związek Banków Spółdzielczych.

Proszę państwa, na posiedzeniach zarządu i rady nadzorczej podejmowane są decyzje i omawiane sprawy związane z umowami kredytowymi, ze sprawami windykacyjnymi, które są objęte tajemnicą bankową. To nie dotyczy tylko samych umów zawieranych przez spółdzielnię, ale w ogóle spraw omawianych na posiedzeniach organów. Dlatego do ust. 2, który został przyjęty przez Komisję, proponowałbym dodać zdanie drugie w następującym brzmieniu: „Spółdzielnia może także odmówić ujawnienia informacji wymienionych w ust. 1 pkt 4, jeżeli odrębna ustawa tak stanowi".

To chroniłoby interesy kredytobiorców, klientów banków.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, to możemy przyjąć, to jest bezpieczne.

Panie pośle Budka, proszę od razu wprowadzić tę propozycję do pańskiej rozszerzającej i będziemy głosować.

Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Bardzo dziękuję.

Proszę wybaczyć, że znów odwołam się trochę do przykładu spółdzielni mieszkaniowych, aby poruszyć kwestię związaną z propozycją pana posła Budki i wrócić do genezy tych unormowań. Były one bardzo obszernie rozważane w roku 2005. Wprowadzony wówczas przepis zmiany w art. 18 miał na celu danie członkom pewnego narzędzia kontroli, najpierw weryfikacji a potem kontroli właśnie sposobu zawierania umów z dostarczycielami usług, z wykonawcami remontów czy wręcz realizatorami inwestycji itd. Wówczas to nie było objęte tzw. ratio legis, czyli uzasadnieniem prawnym. Nie chodziło o weryfikowanie umów zawieranych w spółdzielniach mieszkaniowych z członkami. Muszą być zawierane co najmniej takie dwie umowy – na podstawie art. 10 i art. 18, czyli umowa o budowę lokalu a potem umowa ustanawiająca prawo do lokalu.

Jeżeli – wracając już do obecnej propozycji pana posła Budki – napiszemy tylko „kopie umów" to znaczy, że członek może się domagać wydania kopii umowy dotyczącej innego członka. Nie taka była intencja i nie temu miał służyć ten dostęp do informacji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję.

Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, w mojej ocenie ta intencja obecnie jest lepsza i bardziej czytelna.

Z całym szacunkiem dla 2005 roku, jesteśmy w roku 2013, nie przepisujemy ustawy. Niestety, ta interpretacja braku wglądu do umów z innymi członkami powoduje, że w praktyce może się zdarzyć, że te umowy z innymi członkami naruszają zasadę równości członków i nikt nie może ich zweryfikować.

Panie profesorze, ja rozumiem ten śmiech, ale szanowni państwo, jedyny problem, który ja tutaj widzę to jest to, że coś zostało postanowione w 2005 roku. Orzecznictwo miało z tym straszne problemy, ja już to powtarzałem. Jeśli Sąd Najwyższy musiał wydawać uchwałę w tej sprawie to znaczy, że przepis jest źle zredagowany.

Proszę mi powiedzieć, jakie niebezpieczeństwo niesie brak sformułowania „z osobami trzecimi"? Żadnego, jeżeli my zapiszemy, że przepisy szczególne. Wtedy to może być ochrona danych osobowych itd.

Jeżeli szanowna Komisja to tak przegłosuje to nie ma problemu, tylko w mojej ocenie nie może być argumentem to, że w którymś roku coś zostało tak postanowione, bo z całym szacunkiem dla ekspertów to nie jest coś, czego nie możemy zmienić. Ja śmiem twierdzić, że te „osoby trzecie" wywołały tyle zamieszania, że – niestety – najlepszą rzeczą, jaka nam pozostaje, to wskazanie tylko i wyłącznie tych umów i wtedy nie musimy dywagować – z zastrzeżeniem tych przepisów, o których tutaj była mowa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Pani profesor, proszę o wypowiedź bardzo krótko i przechodzimy do procedowania.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Jak sądziłam, w mojej argumentacji nie grało wielkiej roli to, że w 2005 roku przyjęto takie unormowanie, tylko znaczenie miało to, dlaczego je przyjęto i czemu ono miało służyć.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Czy panie legislator chciały zabrać głos w tej chwili?

Proszę bardzo, pan mecenas.

Prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu Robert Wieliczko:

Robert Wieliczko, Dolnośląska Rada „Społem".

Panie przewodniczący i szanowna Komisjo, gdy poprzednio omawialiśmy art. 19, ja bardzo wyraźnie podniosłem kwestię protokołów z obrad zarządu i obrad rad nadzorczych, żeby je wyłączyć generalną zasadą co do tego, że dostęp do tego mają wszyscy członkowie.

Uważam, że walne zgromadzenie może powołać komisję, która będzie badała treść tych protokołów. Uważam, że lustrator ma dostęp do tego, również rada nadzorcza ma dodatkowo dostęp do protokołów zarządu.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego że – tak jak wtedy wspomniałem, również teraz wspomnę – najprawdopodobniej przy takich zapisach, jakie państwo tutaj proponują, posiedzenia zarządu i rady nadzorczej zejdą do podziemia. Po prostu nikt nie będzie chciał mówić tego, co naprawdę myśli, dlatego że te protokoły będą dostępne a praktycznie nie ma posiedzenia rady, nie ma posiedzenia zarządu, żeby nie dotyczyło kwestii personalnych – członków albo pracowników.

Jeśli to wszystko będzie dostępne to członkowie zarządu, członkowie rady nie będą chcieli zupełnie obiektywnie wyrażać swoich poglądów w kwestiach dotyczących członków. Będą się obawiali później po prostu innego działania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję uprzejmie.

Czy pan poseł jest gotów z poprawką?

Poseł Borys Budka (PO):

Nie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł jeszcze pracuje.

Poprosimy panie z Biura Legislacyjnego.

Legislator Monika Bies-Olak:

Pan przewodniczący Sajak zgłosił poprawkę, żeby po zdaniu pierwszym w art. 19 w ust. 2 dodać zdanie w brzmieniu: „Spółdzielnia może także odmówić ujawnienia informacji wymienionych w ust. 1 pkt 4, jeżeli odrębna ustawa tak stanowi".

Jeżeli państwo pozwolą to chcielibyśmy powiedzieć, że ta poprawka tak naprawdę niczego nie wnosi. Jest to tylko i wyłącznie informacja, ponieważ jeżeli odrębna ustawa będzie stanowiła inaczej to będzie działała na zasadzie *lex specialis*. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę o uwagę, szanowni państwo.

Legislator Monika Bies-Olak:

…w pkt 4 nie ma mowy o informacjach. Jest mowa o odpisach lub kopiach dokumentów wymienionych w tym punkcie a zatem jest tu też redakcyjna niezręczność. Ta poprawka wymagałaby przeredagowania, natomiast my w tej chwili nie podamy poprawnej redakcji.

Jak zaznaczyłam na wstępie, wydaje nam się, że ona nie wnosi niczego normatywnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, pani mecenas.

Pan poseł Szmit prosił o głos. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, być może jako wniosek formalny albo może w formie konsensusu po prostu proszę o zgodę, byśmy jednak zostawili ten fragment ustawy do opracowania, do przedstawienia jednolitej wersji.

To są bardzo ważne sprawy, które dotykają osób i przedsiębiorstw. Tutaj akurat niczego nie tracimy biorąc chwilę oddechu i przygotowując wspólnie taką wersję Wysokiej Komisji na następne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jest zgoda?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie, przyjmijmy jakąś wersję z możliwością powrotu, w ten sposób.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Widzę, że większość Komisji jest za odłożeniem tej kwestii, odkładamy ją do następnego razu.

Dziękuję bardzo.

Mamy jeszcze kolejne poprawki do art. 19, ale odkładamy w całości art. 19. Widzę, że jest wola odłożenia całego art. 19.

Drodzy państwo, art. 22.

Drodzy państwo, pani poseł Staroń chce jeszcze zabrać głos co do art. 19 i przechodzimy do art. 22.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam taką propozycję dla Komisji – odkładamy ust. 3 art. 19, natomiast warto byłoby chociaż porozmawiać nad ust. 4, gdzie są poprawki i nad kolejnymi, żeby potem było wiadomo, czy ktoś ma jakieś propozycje a nie znowu zaczynać dyskusję.

W art. 19 ust. 4 była wątpliwość co do wyłączenia pewnych spółdzielni. W sumie tylko ust. 4 budził wątpliwości, więc warto by chwilę o tym porozmawiać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję jednak odłożyć cały artykuł, ta argumentacja też mnie tutaj nie przekonuje.

Dziękuję bardzo.

Art. 22. Uwaga do ust. 1 – ust. 1 jest nierozpatrzony i mamy poprawki.

Mamy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Szmita.

Oddaję głos, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie to że nieustannie zgłaszam te same poprawki, ale po prostu zgodnie z porządkiem należałoby tu wpisać możliwość wnoszenia udziałów aportem.

W związku z tym proponuję ust. 1a, żeby jasno określić, że można wnosić wkłady w innej formie. Uzasadnienie jest takie, jak poprzednio. To uelastyczni możliwość zakładania spółdzielni, jej prowadzenie. Wkłady nie są decydującym atrybutem dla funkcjonowania spółdzielni, dla jej kapitałów itd., ale dla wielu członków może to być ułatwieniem do wstępowania do spółdzielni i do tworzenia spółdzielni.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Czy w tej kwestii będą wypowiedzi?

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu Robert Wieliczko:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, w zdaniu drugim ust. 1 jest taka treść: „Statut określa zasady wyceny i zwrotu wkładów". Jeśli w zdaniu pierwszym mówimy, że wkłady są wnoszone „na własność spółdzielni lub do korzystania przez spółdzielnię", to w zdaniu drugim – moim zdaniem – wyraźnie powinno być napisane, że oczywiście zwrotu wkładów wniesionych do korzystania przez spółdzielnię.

Dlaczego? Dlatego że dzisiaj sądy orzekają, że w związku z tym, że również obecny art. 20 § 2 prawa spółdzielczego nie precyzuje, więc twierdzą, że nawet te przekazane na własność podlegają zwrotowi. Taka jest filozofia dzisiaj przyjęta przez sądy. Mówią, że na własność, czyli spółdzielnia korzysta, natomiast jak członek występuje z członkostwa, to te przekazane na własność podlegają zwrotowi.

Myślę, że tak nie powinno być.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości chce się wypowiedzieć w tej kwestii?

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

Szczerze mówiąc obecna wersja prawa spółdzielczego jest wystarczająco czytelna. Wskazuje na to, że można wnosić jedne i drugie wkłady i nie bardzo widzimy tutaj wartość dodaną nowych propozycji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mówimy o tym zapisie ust. 1, o tym, który widnieje u góry, czy mówi pan o obowiązującym prawie spółdzielczym?

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

O obowiązującym prawie spółdzielczym. Jeżeli ma wyraźnie wynikać z tego, że można wnosić również wkłady niepieniężne to o tym wyraźnie przesądza obecny art. 20 i raczej w tym kierunku należałoby iść. Art. 20 § 2 w obecnym brzmieniu wyraźnie wskazuje, że statut może przewidywać wkłady pieniężne i dalej, co w taki przypadku powinien regulować.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, pani dyrektor z Ministerstwa Finansów.

Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Ministerstwie Finansów Joanna Dadacz:

Joanna Dadacz, dyrektor Departamentu Rachunkowości w MF.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chciałam się odnieść tylko do sformułowania, że „statut określa zasady wyceny i zwrotu wkładów".

Moim zdaniem, statut nie powinien określać zasad wyceny, ponieważ spółdzielnie jako osoby prawne prowadzą księgi rachunkowe na podstawie ustawy o rachunkowości. Ustawa o rachunkowości w rozdziale 4 bardzo wyraźnie mówi, jak następuje wycena aktywów i pasywów oraz ustalenie wyniku finansowego.

W związku z tym nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że statut jako szczególny przepis dla spółdzielni będzie mógł określać zasady wyceny np. wkładu niepieniężnego. Wyobraźmy sobie, że tym wkładem niepieniężnym jest np. środek trwały w postaci samochodu i będzie miał jakieś wyimaginowane w statucie zasady wyceny, kiedy ustawa o rachunkowości wyraźnie wskazuje, według jakich zasad środek trwały może być wprowadzony do ksiąg.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, pani dyrektor.

Pan profesor Zakrzewski i, później, pan przewodniczący Jankowski.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Proszę państwa, chciałbym tutaj zwrócić uwagę państwu na treść projektu art. 22.

Rzeczywiście, mieliśmy wrócić do ust. 1 ponownie podczas jednego z pierwszych posiedzeń kiedy dyskutowaliśmy ten przepis. On ma pewne ewidentne wady, np. mówi, że statut coś określa, przewiduje a potem – w zdaniu drugim – mówi, że jednak umowa coś określa. Wydaje mi się, że w tym wypadku jest to jakieś niepotrzebne mnożenie podstaw prawnych wnoszenia wkładów.

Wydaje się, że w tej sytuacji lepszy jest obecnie obowiązujący art. 20 § 2. Art. 20 § 2 też jest bardzo wątpliwym przepisem, jeśli chodzi o jego treść, redakcję, ale myślę, że jest lepszy niż ta propozycja, która tutaj jest nam przedstawiona. Ewentualnie można tylko dodać proponowany ust. 2, tzn. że wkłady pieniężne mogą być oprocentowane i oprocentowanie wkładów pieniężnych stanowi koszt uzyskania przychodu.

W konsekwencji proponowałbym przejąć art. 20 § 2 z obecnej ustawy wzbogacony o ust. 2 i 3 z projektu ustawy, natomiast odrzucić ust. 1 z art. 22 tekstu, nad którym debatujemy.

Oczywiście można by się zastanowić nad jakąś lepszą redakcją tych przepisów, aczkolwiek nie wiem, czy jeszcze mamy na to czas, żeby zmierzać w tym kierunku.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, proszę o głos.

Prezes zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie można podzielić poglądu, że wkłady wniesione do spółdzielni jako osoby prawnej nie będą podlegały zwrotowi. To by oznaczało, że w rolniczej spółdzielni produkcyjnej ktoś wniósł 100 ha ziemi i nigdy mu jej nie oddadzą to dziękuję bardzo za taki biznes.

Jeśli chodzi o to, co mówi pani z Ministerstwa Finansów, to proszę zwrócić uwagę, że tu mówimy o dwóch momentach wyceny wkładu – w momencie startu a więc jego wniesienia, a drugi moment jest wtedy, kiedy następuje zwrot wkładu. Nie jest to coroczne przeszacowywanie zgodnie z ustawą o rachunkowości. Tu chodzi o uchwycenie dwóch rzeczy – wniosłem za 1000 zł i w momencie jak się wycofuję, to czy jest wart 5 czy 10 tysięcy, bo tyle trzeba mi oddać. Tutaj nie można przyjąć takiego rozumowania, jak przyjęto w ustawie o przekształceniu spółdzielni pracy w spółki, że nie ma wartości rynkowej, tylko wartość ewidencyjna i to jeszcze 1/10. Tu nie o to chodzi. Są dwa momenty – wycena następuje wtedy, kiedy wnoszę wkład i drugi moment, kiedy jest mi zwracany.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

W związku z tym w art. 22 (jeżeli on pozostanie) może zmienić zdanie drugie: „Statut określa zasady wyceny wkładów podlegających zwrotowi".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, pan przewodniczący Sajak ma propozycję poprawki.

Jeśli pan poseł Szmit był uprzejmy posłuchać to może w takiej sytuacji wycofałby swoją. Ona jest trochę szersza niż pańska, jest trochę rozpisana na „nuty", jeśli mogę tak powiedzieć.

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Proponuję art. 22 w brzmieniu: „Statut może przewidywać wnoszenie przez członków wkładów na własność spółdzielni lub do korzystania z nich przez spółdzielnię na podstawie innego stosunku prawnego. Wkłady wnoszone na własność są odpłatne, nie podlegają one zwrotowi na rzecz członków w przypadku ustania członkostwa, likwidacji spółdzielni, a także w innych okolicznościach. Są one zaliczone na fundusz zasobowy spółdzielni. W przypadku, o którym mowa w ust. 1 statut określa w szczególności: 1) czy wkłady są wnoszone na własność czy do korzystania z nich…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, proszę o ciszę.

Poseł Paweł Sajak (TR):

…na podstawie innego stosunku prawnego, 2) wysokość wkładów, 3) termin wnoszenia wkładów, 4) czy wkłady pieniężne podlegają oprocentowaniu, 5) jeżeli są to wkłady niepieniężne rodzaj wkładów i zasady ich wyceny, 6) jeżeli wkłady są wnoszone do korzystania z nich na podstawie innego stosunku prawnego, to także zasady i tryb ich zwrotu w przypadku likwidacji spółdzielni, ustania członkostwa, a także w innych przypadkach określonych w statucie".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Szanowna Komisjo, wydaje mi się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie dzisiaj obowiązującego art. 20, oczywiście – § 2, bo o tym mówimy.

Wydaje mi się, że trzeba tam wykreślić słowa „przez spółdzielnię”, ale to już legislatorzy musieliby zdecydować.

Byłoby tak: „Statut może przewidywać wnoszenie przez członków wkładów na własność spółdzielni lub do korzystania z nich” – tutaj chyba nie potrzeba „przez spółdzielnię” i dalej tak jak jest…

Poseł Paweł Sajak (TR):

„Do korzystania z nich” – przez kogo? Musi być określony organ.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak? Tutaj pytam Biuro Legislacyjne, bo już raz powiedzieliśmy. Dalej tak jak jest dzisiaj w art. 20, ale oczywiście § 2. Proponuję zostawić to w takiej formie. W tej chwili mówimy o ust. 1, więc dlatego odnoszę się do ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan profesor Zakrzewski?

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Proszę państwa, jeśli można, to chciałbym tutaj gorąco zaapelować, żebyście państwo pochylili się nad poprawką, którą zaproponował pan wiceprzewodniczący.

Ona tak naprawdę jest tym samym, tylko w nieco poprawionej redakcyjnie formie, co obecny art. 20 § 2. Pewne rzeczy są doprecyzowane, ten przepis jest bardziej precyzyjnie ujęty, więc zachęcam państwa, byście przyjrzeli się tej poprawce. Wiem, że to jest trudne, bo jest to odczytywane, ale zachęcam państwa, żeby to zrobić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze.

Drodzy państwo, mamy jedną poprawkę pana posła Szmita. Kończymy dyskusję, bo tak się „zakopiemy” i nie ruszymy z miejsca. Druga poprawka jest pana posła Sajaka i trzecia poprawka jest pani poseł Staroń.

Proszę bardzo, pani poseł Nowak.

Poseł Maria Nowak (PiS):

Panie przewodniczący, z całym uznaniem dla pozostałych poprawek, ale my nie mamy tego przed sobą. Trudno nam ustosunkować się do dosyć długich poprawek, których nie mamy przed sobą.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Poprawka zgłoszona przeze mnie to jest art. 20 § 2 dzisiaj obowiązującego prawa spółdzielczego.

Może ja przeczytam, dobrze?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ale to też było czytane. Jedna osoba czytała, druga osoba czytała i trudno zapamiętać.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ale ja tego nie czytałam.

„Statut może przewidywać wnoszenie przez członków wkładów na własność spółdzielni lub do korzystania z nich przez spółdzielnię na podstawie innego stosunku prawnego. W tym wypadku statut powinien określać charakter i zakres przysługującego spółdzielni prawa do wkładów, wysokość wkładów oraz ich rodzaj, jeżeli są to wkłady niepieniężne terminy ich wnoszenia, zasady wyceny i zwrotu w wypadku likwidacji spółdzielni, wystąpienia członka lub ustania członkostwa z innych przyczyn, a także w innych wypadkach przewidzianych w statucie”.

Taki jest obecnie obowiązujący art. 20 § 2.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo.

W szczególności państwu z Biura Legislacyjnego chciałabym tu poddać pod rozwagę, czy nie zastąpić zwrotu „statut powinien określać" itd. sformułowaniem „statut określa zasady wyceny i zwrotu".

To już troszkę będzie sprzyjać takiej lżejszej redakcji.

Poseł Lidia Staroń (PO):

To jest oczywiste.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Jeśli chodzi o dalsze elementy to nie wiem, czy trzeba to ująć aż tak kazuistycznie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy pani dyrektor Dadacz zgłaszała się?

Proszę bardzo i pan przewodniczący.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

W obecnie obowiązujących przepisach w art. 20 § 2 mamy zasady wyceny i zwrotu w przypadku likwidacji spółdzielni.

Chodzi mi o to, że nie powinno się delegować do statutu momentu, kiedy się wnosi wkład niepieniężny, na moment jego wniesienia, bo to określają przepisy ustawy o rachunkowości – jak się wycenia w księgach rachunkowych. Tutaj przy zasadach wyceny i zwrotu w przypadku likwidacji jest OK.

Ja podniosłam kwestię dotyczącą propozycji art. 22 ust. 1 tego urobku a nie do obecnego brzmienia przepisów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, ja bym jednak proponował, żeby te trzy poprawki zostały sformułowane na piśmie, by każdy je otrzymał i miał je przed sobą. To jest ważna sprawa.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze.

Szanowni państwo, rzeczywiście, poprawki są skomplikowane.

Proszę państwa, ja jednak proszę, by zgłaszać je na piśmie. Jeżeli poprawki nie ma na piśmie, to trudno ją traktować precyzyjnie, bo – rzeczywiście – ciężko to ogarnąć w tak krótkim czasie.

Proszę bardzo, pan mecenas.

Prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu Robert Wieliczko:

Dziękuję bardzo za głos.

Panie przewodniczący, jedno pytanie do Biura Legislacyjnego. To, co przed chwilą przeczytała pani przewodnicząca Staroń to mamy w pierwszym zdaniu alternatywę: „statut może przewidywać wnoszenie przez członków wkładów na własność spółdzielni" i druga część „lub do korzystania z nich przez spółdzielnię".

Kolejne zdanie zaczyna się od takich słów: „w tym wypadku" a proszę powiedzieć, w którym wypadku – w pierwszym czy w drugim wypadku?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Maria Iwaszkiewicz:

W obu.

Prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu Robert Wieliczko:

To chyba powinno być napisane „w tych wypadkach" a nie „w tym wypadku".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, została zgłoszona wątpliwość.

Bardzo państwa proszę o ciszę.

Odkładamy to do rozstrzygnięcia i bardzo proszę o poprawki na piśmie.

Przechodzimy do kolejnego artykułu. Mam tylko prośbę do pań legislator co do art. 25. Mam tutaj wytłuszczony ust. 3, natomiast ja sobie zapisałem, że to zostało rozstrzygnięte.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zostało rozstrzygnięte.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, tylko, że ust. 3 zaproponowała też pani poseł Kolenda-Łabuś. W związku z tym on jest wytłuszczony, ponieważ w przypadku przyjęcia poprawki pani poseł, nie mogłyby być dwa konkurencyjne ustępy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie bardzo rozumiem, jeszcze raz.

W materiale mam wytłuszczony ust. 3, natomiast nie mam poprawki pani poseł Kolendy-Łabuś.

Legislator Monika Bies-Olak:

W urobku pod spodem jest uwaga: rozpatrzenia wymaga poprawka zgłoszona do ust. 3 przez panią poseł Kolendę-Łabuś w brzmieniu…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jest w tym nowym materiale. Ja bazowałem na swoim, który mam od początku.

Drodzy państwo, jesteśmy przy art. 25 i mamy zaproponowaną poprawkę przez panią poseł Łabuś. To jest poprawka dotyczącą ust. 3 i bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

W istocie ta poprawka przywraca poprzednie brzmienie art. 25 ust. 3.

Dlaczego? Myślę, że w ferworze dyskusji, kiedy o tym rozmawialiśmy nie dostrzegaliśmy rzeczy tak zasadniczej jak to, że warunki, które były określone w przepisie, należy interpretować i oceniać łącznie. W poprawionym ust. 3 art. 25 zapisaliśmy: „członek spółdzielni trwale niewykonujący obowiązków statutowych może zostać wykreślony z rejestru członków spółdzielni”. Wykreślenie z rejestru członków jest czynnością porządkową. W poprzednim ustępie piszemy o wykluczeniu i warunkach, jakie muszą być spełnione, żeby móc wykluczyć członka, czyli w sytuacji, kiedy są wobec członka zarzuty. Poprzednia treść ust. 3 art. 25 została przewidziana dla takiej sytuacji, kiedy członkostwo stało się bezprzedmiotowe i w związku z tym członek nie wykonuje praw i obowiązków statutowych. Taki był zamysł autorów projektu.

Jestem przekonana, że to brzmienie, które było poprzednio, jest korzystniejsze dla członków spółdzielni, ponieważ łącznie musi być również spełniony warunek bezprzedmiotowości członkostwa.

Pan profesor przytaczał taką sytuację, kiedy członek spółdzielni mieszkaniowej zbywa mieszkanie, wyprowadza się na drugi koniec Polski, nie wykonuje praw i obowiązków, bo go tu już nie ma i wtedy dla uporządkowania sprawy dokonuje się wykreślenia go…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł, myślę, że ta argumentacja wystarczy, żeby nie zabierać więcej czasu.

Jeżeli nie ma uwag, proponuję to przegłosować.

Słucham pana przewodniczącego.

Prezes zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Proszę państwa, ten przepis jest dziwnie, przepraszam, napisany: „członek spółdzielni trwale niewykonujący praw i obowiązków statutowych może zostać wykreślony ze spółdzielni” i jest przecinek „jeżeli jego członkostwo stało się bezprzedmiotowe”.

To znaczy: jak nie wykonuje to może zostać?

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Jeśli pan przewodniczący pozwoli to ja wytłumaczę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Muszą być spełnione oba warunki. Myślę, że pani profesor wytłumaczy to panu bardziej sugestywnie.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Myślę, że podczas tamtego posiedzenia pan profesor Pietrzykowski zrobił to tak dogłębnie, że ja nie jestem w stanie nic więcej dodać i chyba powinna być jasność co do tego.

Dziękuję.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Na ostatnim posiedzeniu, kiedy to dyskutowaliśmy, eksperci – pan profesor Pietrzykowski i pani profesor – absolutnie byli zdania, że zapis, jaki proponuje pani poseł, powinien tu się znaleźć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, proponuję przegłosować tę poprawkę.

Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Kolendę-Łabuś? (9)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 3 art. 25 zgodnie z zaproponowaną poprawką.

Art. 33 ust. 6…

Bardzo państwa proszę o ciszę.

Biuro Legislacyjne proponuje połączyć ust. 5 z ust. 6. Skoro taka jest propozycja to jest tylko kosmetyka, proponuję przyjąć tę propozycję Biura Legislacyjnego. Chodzi o połączenie ust. 5 z ust. 6 w art. 33.

Bardzo proszę pana o zabranie głosu.

Wiceprzewodniczący ECIO Janusz Mikosik:

Janusz Mikosik, Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

Mam tylko pytanie: czy w tym momencie nie będzie to kwestia spełnienia tych dwóch warunków łącznie?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeżeli Biuro Legislacyjne nie ma tutaj wątpliwości a widzę, że nie ma, to proponuję przyjąć w zaproponowanym brzmieniu, a więc połączenie tych dwóch ustępów i zapis, który jest zaproponowany w materiale.

Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, jak to zjawisko będzie występowało w spółdzielniach pracy?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest pytanie do pań legislator.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Do nas wszystkich, bo jeżeli ograniczamy te prawa pracowników bycia pełnomocnikiem i jeśli w spółdzielni pracy jeden drugiego upoważni to jak to będzie wyglądało?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tu jest napisane, że nie mogą być.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Intencją…

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Ale to pracownicy są członkami spółdzielni.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie pośle, intencją tego zapisu było to, że w spółdzielni pracy, bo o takiej mówimy w tej chwili, każdy członek ma jeden głos, więc w jaki sposób miałby pójść jeden członek i głosować na dwie ręce albo dwa razy głosować, jeżeli miałby być pełnomocnikiem innego członka spółdzielni.

Ten zapis jest prawidłowy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, my tutaj nie zmieniamy brzmienia ust. 5 ani ust. 6, tylko jest to trochę inaczej zapisane, natomiast oddaje to te same intencje.

Przechodzimy dalej. Jeżeli nadal będą wątpliwości, to w każdej chwili możemy do tego wrócić. Poddaję te wątpliwości jeszcze raz pod rozwagę pań legislator – oczywiście, tylko w zakresie łączności.

Art. 34…

Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo.

Długo dyskutowaliśmy na temat kompetencji walnego zgromadzenia. Te wątpliwości dotyczyły też m.in. sprawy wyrażania zgody na zbycie i nabywanie nieruchomości. O ile w sytuacji spółdzielni mieszkaniowych, spółdzielni pracy wyłączenie tego z kompetencji walnego zgromadzenia i pozostawienie tego radzie nadzorczej czy nawet zarządowi – rzeczywiście – budzi wątpliwości, o tyle w spółdzielniach finansowych, czyli w bankach spółdzielczych i spółdzielczych kasach, życie gospodarcze bardzo często zmusza do podejmowania tego typu decyzji bez czekania na walne zgromadzenie, bez decyzji walnego zgromadzenia. To są np. chociażby sprawy związane z obejmowaniem wierzytelności, z zamianą…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przy którym artykule pan jest, panie pośle?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Przy art. 34.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeszcze nie doszliśmy do tego artykułu.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W tej chwili jesteśmy przy art. 34 ust. 1 pkt 2.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, ja jeszcze chciałem wrócić do art. 33. W ust. 5 mamy zapis: „Pracownik spółdzielni nie może być pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu". W spółdzielni pracy jeżeli ktoś nie jest delegatem a dostanie upoważnienie od innego pracownika, żeby był jego pełnomocnikiem…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jeżeli rozmawiamy to jednak musimy mówić do mikrofonu.

Drodzy państwo, przechodzimy do art. 34.

Są uwagi Biura Legislacyjnego do pkt 2 w ust. 1, proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Chodzi o zastąpienie wyrazów „co do" wyrazem „dotyczących".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, tutaj jest to bezdyskusyjne.

Pani dyrektor Dadacz.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Chciałam się odnieść do zapisów dotyczących wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia patrząc na obecny zaproponowany art. 34 i na art. 56, który jest w druku nr

980, mówiący o tym, kto dokonuje wyboru firmy audytorskiej czy też biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego.

Chciałam zwrócić uwagę na to, że w brzmieniu art. 66 ustawy o rachunkowości jest taki zapis, że wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdań finansowych dokonuje organ zatwierdzający sprawozdanie finansowe. W państwa propozycjach jest taka sytuacja, że jak gdyby z góry walne zgromadzenia (a to są przecież właściciele spółdzielni) pozbywają się prawa wyboru biegłego rewidenta.

Moim zdaniem, powinno to być skonstruowane w ten sposób, że walne zgromadzenie powinno mieć to prawo ustawowe, chyba że w statucie sceduje to na radę nadzorczą. Tutaj w propozycjach ustawy od razu się mówi, że właściciele nie mają nic do tego, właściciele tylko muszą zatwierdzić sprawozdanie finansowe, ale tak naprawdę ta jednostka, która będzie badała to sprawozdanie finansowe, będzie wybierana przez radę nadzorczą a nie przez nich samych, a więc chciałabym na to zwrócić uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor, proszę.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Czy zdaniem pani niewymienienie tej kwestii w art. 34 ust. 1 spowoduje, że ten przepis ustawy o rachunkowości nie będzie musiał być stosowany?

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Moim zdaniem, art. 34 proponowanej ustawy jest w tym momencie *lex specialis*, bo art. 66 ustawy mówi, że co do zasady wyboru biegłego rewidenta dokonuje jednostka, która zatwierdza sprawozdanie finansowe, chyba że statut lub inne przepisy stanowią inaczej a inne przepisy to są właśnie te. Ja to powiązałam, proszę spojrzeć na art. 56. Wiem, że to jest daleko, ale w art. 56 od razu państwo ustawowo mówicie, że rada dokonuje wyboru podmiotu uprawnionego a, moim zdaniem, powinno być już w artykule…

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

To jest sprzeczne z przepisem bezwzględnie obowiązującym.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

W art. 34 powinno być to prawo dane do walnego zgromadzenia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Przepraszam, panie przewodniczący, ja rozumiem, że pani reprezentuje Ministerstwo Finansów i uważa, że to jest *lex specialis* a ja uważam dokładnie odwrotnie, że to jest *lex generalis* a tamto jest *lex specialis*. Tu przyjęliśmy rozwiązanie, że rada. Dlaczego mówimy, że ta jest *lex specialis*?

Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, jak to jest, która jest *lex specialis*?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani dyrektor, czy możemy do tego ewentualnie wrócić przy art. 56?

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Oczywiście, tak. Ja tylko chciałabym stwierdzić, że – moim zdaniem – ustawa o spółdzielniach jest *lex specialis*, dlatego że ustawa o rachunkowości jest generalna i nie formułuje specjalnych zapisów dla spółdzielni. Mówi, że osoby prawne mają prowadzić księgi rachunkowe i chociażby ustawa o spółdzielniach mówi, jakie się tworzy fundusze. To jest *lex specialis*.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, wydaje się, że pani dyrektor ma rację, bo ustawa o rachunkowości dotyczy wszystkich podmiotów, więc na pewno jest *lex generalis*, natomiast tutaj jest *lex specialis*…

Szanowni państwo, proszę o ciszę.

W art. 34 mamy jeszcze jedną uwagę Biura Legislacyjnego dotyczącą zastąpienia wyrazu „udzielenie" wyrazem „udzielaniem". Myślę, że to jest tylko kosmetyczna poprawka i warto ją przyjąć. Tak, pani legislator?

Legislator Monika Bies-Olak:

W pkt 4 są pogrubione wyrazy „z lustracji". Językoznawcy sejmowi twierdzą, że protokoły są czego a nie – z czego: „protokoły lustracji", „protokoły posiedzenia", „protokoły zebrania".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Skreślamy „z".

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak. W ustawie dotychczas obowiązującej zawsze było „z lustracji", ale – przy okazji tych prac – bardzo prosimy o poprawienie pod względem językowym.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję, żeby Komisja podjęła decyzję o wykreśleniu „z" a więc by w pkt 4 było: „protokołu lustracji".

Nie widzę uwag, stwierdzam, że przyjęliśmy. Proszę bardzo.

Członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

Tutaj zostało skreślone słowo „rocznych" przy „sprawozdań z działalności spółdzielni", natomiast został wyraz „rocznych" przy „sprawozdaniach finansowych". Spółdzielnia sporządza nie tylko roczne sprawozdania finansowe, ale w bardzo ważnych momentach, chociażby w momencie likwidacji, podziału itd.

Czy to jest świadome podejście Komisji, że tamte sprawozdania miałyby być bez zatwierdzenia przez radę nadzorczą?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mówi pan o pkt 2 ust. 1, tak?

Członek MSOPLiS „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

Tak, o pkt 2. Skreślono słowo „rocznych", czyli wszelkie sprawozdania z działalności spółdzielni mają być zatwierdzone przez radę i bardzo dobrze, natomiast zostawiono słowo „rocznych" przy zatwierdzaniu sprawozdań finansowych: „zatwierdzanie rocznych sprawozdań finansowych".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, to było celowe i zamierzone działanie.

Członek MSOPLiS „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

Ale daję przykład, że sprawozdania finansowe sporządza się w trakcie likwidacji, podziału spółdzielni, w bardzo istotnych momentach, kiedy krótko mówiąc łatwo wyprowadzić majątek.

Czy świadomie pozbawiamy radę nadzorczą zatwierdzenia tych sprawozdań w takich ważnych momentach, jak np. likwidacja spółdzielni? Przepraszam, chodzi o walne. Chodzi o to, że wypadło zatwierdzanie tych sprawozdań, czyli *de facto* sporządza je zarząd, biegły i kropka a nie zostaje ono poddane ogólnemu zatwierdzeniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W takim razie co pan proponuje?

Członek MSOPLiS „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

Skreślić słowo „rocznych" również przy…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ono jest skreślone.

Członek MSOPLiS „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

…ale zostało przy zatwierdzaniu sprawozdań finansowych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Likwidacja to jest oddzielny rozdział w ustawie, tam jest to uregulowane.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 34?

Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym wrócić do sprawy związanej ze zbywaniem nieruchomości przez spółdzielnię.

Jeżeli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe czy o spółdzielnie produkcyjne to, rzeczywiście, jak najbardziej usprawiedliwione jest pozostawienie tego w kompetencji walnego zgromadzenia, natomiast w sytuacji banków spółdzielczych i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych takie uregulowania już nie mają racji bytu. Zaraz o tym powiem dlaczego, natomiast bardzo utrudniałyby…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Niech pan doprecyzuje, w którym to jest punkcie czy ustępie.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Art. 34 ust. 1 pkt 7.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę kontynuować. Art. 34 ust. 1 pkt 7.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

W praktyce gospodarczej banki spółdzielcze czy spółdzielcze kasy…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę państwa o ciszę, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

…banki spółdzielcze czy spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe bardzo często biorą w zastaw nieruchomości, potem w przypadku windykowania jest to problem, bo trzeba te nieruchomości zajmować, czasami trzeba je zamieniać na inne formy itd.

W tym wypadku konieczność uzyskiwania zgody walnego zgromadzenia praktycznie mogłaby sparaliżować obrót tymi walorami. Mało tego, można sobie wyobrazić, że zarówno banki, jak i spółdzielcze kasy zniechęciłyby się do udzielania kredytów hipotecznych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze.

Panie pośle, ja czuję ten problem. Te problemy są zgłaszane przez bankowość spółdzielczą.

Mam pytanie do pani profesor: czy w przepisach przejściowych lub innych można zawrzeć taką formułę?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Te argumenty w różnych układach były już przez państwa podnoszone.

Wydaje się, że rozwiązaniem byłoby zawarcie w odpowiedniej części ustawy przepisu zmieniającego ustawę o bankach spółdzielczych i ewentualnie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, jeśli państwo będą widzieć taką potrzebę. W tej ustawie jako zasada właściwe jest takie rozwiązanie.

Nie trzeba chyba zbyt dużo tłumaczyć, że nieruchomość z natury rzeczy i na podstawie doświadczenia życiowego zazwyczaj stanowi najcenniejszy składnik majątku, w związku z tym dysponowanie nim w postaci zbycia powinno być zastrzeżone do właściwości walnego zgromadzenia.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Staroń i, za chwil, pan poseł Szmit.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Bardzo obszernie dyskutowaliśmy właśnie nad tym zapisem i dlatego też w takiej formie został przegłosowany, bo dotyczy to wszystkich spółdzielni.

Proszę państwa, proszę sobie wyobrazić taką sytuację, że nie w kompetencjach walnego zgromadzenia, czyli właścicieli, o których też mówiła pani dyrektor, tylko w kompetencji rady nadzorczej (trzech czy pięciu osób) będzie np. decyzja o zbyciu, o majątku spółdzielców. Po prostu to jest rzecz niedopuszczalna.

Na tym etapie ustaliliśmy, że będziemy to regulować w przepisach szczegółowych dotyczących rzeczywiście obszaru banków, natomiast – w moim przekonaniu i przekonaniu Komisji (dlatego, że to przegłosowała) – takiego zbycia nie powinno być w kompetencjach rady nadzorczej, natomiast powinno być w kompetencjach walnego zgromadzenia.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Chciałabym jeszcze zastosować analogię do zasad związanych np. z wykonywaniem prawa przez współwłaścicieli a w jakimś sensie członkowie są współwłaścicielami – nieformalnie, cywilistycznie.

W przypadkach podawanych przez pana posła Szmita to sprzedawanie, zbywanie nieruchomości będzie należeć do czynności zwykłego zarządu, bo taka jest natura funkcjonowania banku, natomiast w każdej innej spółdzielni będą to już czynności przekraczające zwykły zarząd, nadzwyczajne i wówczas potrzebna jest decyzja nie wszystkich współwłaścicieli, ale przynajmniej uchwała najwyższego organu na zasadzie wymaganej większości.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę panów reprezentujących banki, pan mecenas.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

Karol Bernat, radca prawny.

Proszę państwa, żaden notariusz nie sporządzi nam aktu notarialnego, czy będziemy bankiem czy nie, jeśli nie będziemy mieć uchwał o sprzedaży, uchwał walnego zgromadzenia. Sąd na licytacji żąda od nas uchwały rady nadzorczej, jeżeli chcemy nabyć nieruchomość. Tutaj jest konieczne wyłączenie tego w przepisie szczególnym albo dodanie ust. 4, z którego będzie wynikać, że pkt 7 nie stosuje się w odniesieniu do banków spółdzielczych i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Wtedy tę sprawę załatwimy, zwłaszcza gdy radom nadzorczym tych podmiotów damy kompetencję do podejmowania uchwał o zbywaniu nieruchomości.

Prawo bankowe, w art. 6 mówi wyraźnie, że każdy bank ma prawo do wykonywania czynności polegających na nabywaniu i zbywaniu nieruchomości. Jak bank może to czynić, jeżeli raz w roku odbywa się walne i tylko raz w roku można uzyskiwać zgodę na zbywanie nieruchomości? Jest to niezbędne do prowadzenia działalności przez te podmioty.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Proszę państwa, dziękuję za podtrzymanie mojej argumentacji przez mojego przedmówcę.

Poprawka, którą zgłosiłem, idzie dokładnie w tym kierunku, żeby tę gospodarkę nieruchomościami, kupowaniem i sprzedawaniem nieruchomości, pozostawić bankom i spółdzielczym kasom oszczędnościowo-kredytowym na normalnych zasadach, jakie dzisiaj stosują.

Nie ma tu obawy. Zawsze ktoś może oszukiwać itd., ale banki są pod nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego. Co miesiąc, podobnie jak spółdzielcze kasy, muszą przesyłać sprawozdania. Jest ciągły nadzór organów państwowych itd. To są instytucje szczególnego zaufania publicznego a tutaj mówimy o tym, że nie mogą prowadzić znacznej części tak naprawdę swojej normalnej działalności. Tą ustawą wprowadzimy rewolucję w bankach spółdzielczych, jeżeli chodzi np. o udzielanie kredytów hipotecznych. Wtedy będzie to ogromna obawa, że jak w tej sytuacji możemy udzielać kredytów hipotecznych pod zastaw mieszkań…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, rozumiemy intencje, są one bardzo istotne.

Pan prosił o głos.

Zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Spółdzielczej i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Zbigniew Liszewski:

Zbigniew Liszewski, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Ja chciałem poprzeć głos mówiący o tym, żeby oddać to radom nadzorczym. Jednocześnie chciałem zwrócić państwa uwagę na to, że zapis, który mówi tylko o zbywaniu nieruchomości, powoduje nierówność, ponieważ zarówno nabywanie, jak i zbywanie rodzi takie same konsekwencje, skutki finansowe i nawet nabywanie nieruchomości może być groźniejsze z punktu widzenia finansowego niż jej zbycie, gdyż rodzi ze sobą konsekwencje nie tylko jednorazowe, ale również rozciągnięte w czasie, w przyszłości.

W związku z tym proponuję, żeby państwo jeszcze zastanowili się nad tym przepisem i dodali również nabywanie i zbywanie niezależnie od tego, czy wszelkie instytucje finansowe będą miały ten moment przeniesiony do rad nadzorczych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – pan i, za chwilę, pan poseł Budka.

Doradca Prezesa Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości S.A Piotr Jan Dziewulski:

Piotr Dziewulski, Bank Polskiej Spółdzielczości zrzeszający 370 banków spółdzielczych.

Ja chcę jeszcze dodać jedno zdanie, że gdyby taki zapis został i objął banki spółdzielcze to banki spółdzielcze będą dyskryminowane wobec całego sektora, tzn. wszystkie banki będą mogły a banki spółdzielcze nie będą mogły.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jasne.

Szanowni państwo, to jest jedna kwestia, natomiast w innym miejscu, już nie pamiętam w którym, mamy również rozstrzygniętą w tym samym kierunku kwestię nabywania i to też jest problem, który dotyczy banków.

Bardzo proszę – państwo, pan i po nim pani. Proszę bardzo.

Wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców Janusz Okurowski:

Janusz Okurowski, Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców.

Szanowni państwo, najwyższym organem spółdzielczości jest walne zgromadzenie. Jeśli państwo pozbawicie tych, którzy ponoszą koszty wszystkiego, możliwości decydowania o kupnie, sprzedaży, czyli o nieruchomościach, to zostanie im tylko jedno – zatwierdzanie sprawozdań.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zupełnie się nie rozumiemy.

Wiceprezes ZG KZLiS Janusz Okurowski:

Mówimy o spółdzielni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W tym momencie mówimy o bankach, proszę wyłączyć mikrofon.

Bardzo proszę, pani prezes.

Przewodnicząca ECIO Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Agnieszka Wojciechowska – Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

Proszę państwa, ja jednak chciałabym zaapelować, żeby to było bardzo wyraźnie dookreślone w ustawie ogólnej. Rozumiem tutaj niepokój banków i całkowicie się zgadzam z przedmówcami z banków i SKOK-ów, że to jest zupełnie inna sytuacja. Jednak proszę mieć świadomość, że w wypadku spółdzielni mieszkaniowych ten zapis, pkt 6 w takiej formie, w jakiej jest, jest jedynym do zaakceptowania, dlatego że ostatnio w Łodzi…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Droga pani, ale my mówimy o bankach, nie o spółdzielniach mieszkaniowych.

Przewodnicząca ECIO Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Chwileczkę. W wypadku spółdzielni mieszkaniowych ten zapis jest szczególnie potrzebny – ten pkt 6, żeby to właśnie walne zgromadzenie o tym decydowało…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ale nikt nie chce tego zabierać spółdzielni mieszkaniowej, walnemu zgromadzeniu. Niechże pani już nie miesza, bardzo panią proszę.

Przewodnicząca ECIO Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Przepraszam, ale to musi być wyraźnie dookreślone, ponieważ to już jest przyczynkiem do ogromnych nadużyć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo, dziękuję pani za głos.

Pan poseł Budka i kończymy dyskusję.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, jaki jest problem? My nie możemy zawrzeć przepisów ogólnych przez pryzmat konkretnych spółdzielni, zwłaszcza spółdzielni mieszkaniowych. Jeżeli nie zrobimy wyjątku dla banków spółdzielczych i spółdzielczych kas to musielibyśmy jednocześnie z tymi przepisami zmienić przepisy przynajmniej do czasu uchwalenia nowych w przypadku banków spółdzielczych.

Proszę zwrócić uwagę, że można zrobić taki zabieg legislacyjny, analogicznie jak jest w spółdzielniach mieszkaniowych do ustanowienia odrębnej własności lokali i przenoszenia. Zwracam uwagę, że w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych istnieje art. 54^2, gdzie wyłączono kompetencje walnego zgromadzenia do wyrażania tej zgody.

Oczywiście, z aprobatą należy przyjąć głosy środowiska bankowego. Jeżeli można to prosiłbym szanowne prezydium o zrobienie tu uwagi, że w przepisach zmieniających trzeba będzie – na razie nie w szczególnych, bo jaki jest problem, pani przewodnicząca. W tych przepisach, które będą zmieniały, do czasu uchwalenia nowych regulacji musimy zmienić banki spółdzielcze i kasy i rozstrzygamy ten problem, kończymy dyskusję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy może tak być?

Zwracam się do bankowców. Nie ma tutaj za bardzo akceptacji. Nie mamy większości, żeby w tym momencie wprowadzić taką zmianę.

Zastępca dyrektora departamentu w UKNF Zbigniew Liszewski:

Jeżeli to zostanie w przepisach przejściowych…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W zmieniających przepisach.

Zastępca dyrektora departamentu w UKNF Zbigniew Liszewski:

W zmieniających, tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W zmieniających przepisach.

Szanowni państwo, tak? Przyjmijmy to i osobiście będę tego pilnował, bo wiem, że to jest strategiczne dla banków i bez tego nie ma szans. Dobrze.

Zresztą będziemy pilnować wszyscy, nie tylko ja.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego artykułu – art. 38.

Jeszcze pięć minut, proszę o cierpliwość i będziemy kończyć.

Wcześniej jest jeszcze art. 36, tak? To też jest kosmetyka, ale jednak wymagająca naszej zgody.

Biuro Legislacyjne proponuje zastąpienie słów „powinno nastąpić” wyrazem „następuje”.

Nie widzę uwag, zmieniamy „powinno nastąpić” na wyraz „następuje”.

Art. 38, Biuro Legislacyjne proponuje rozważyć następujące brzmienie ust. 1, tak? Proszę bardzo, pani legislator.

Legislator Monika Bies-Olak:

Chodzi o wyeliminowanie wyrazów „powinna być sporządzona” i „wyłożona” i zastąpienie ich wyrazami „sporządza się” i „wykłada”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zwracam się do pań i panów posłów – czy są uwagi do tej propozycji? Nie widzę, dziękuję. Przyjmujemy art. 38 z tymi poprawkami Biura Legislacyjnego.

Art. 40. Tu również są propozycje Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę – pani legislator.

Legislator Monika Bies-Olak:

O tym już była mowa na jednym z poprzednich posiedzeń, natomiast dobre praktyki legislacyjne powodują, że my upieramy się przy zapisaniu tutaj liczby mnogiej ze względu na to, że po prostu Senat nam to poprawi. Żeby wyeliminować wątpliwości, które były podnoszone przez ekspertów, proponujemy spójnik „oraz” zastąpić spójnikiem „lub” i uwzględnić liczbę mnogą.

Zwracamy uwagę, że przy pozostawieniu liczby pojedynczej spójnik „oraz” znajdujący się obecnie w przepisie ust. 1 i 2 i tak będzie traktowany jako koniunkcja, więc ta liczba pojedyncza niczego nie załatwia, jest niezgodna z poprawnością językową i z naszymi dobrymi praktykami legislacyjnymi, których RCL, Senat i Sejm są obowiązane przestrzegać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Widzę, że trwa dyskusja między prezydium a Ministerstwem Sprawiedliwości. Są tutaj wątpliwości co do tej propozycji.

Pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne ma to do siebie, że czuwa nad tym, żeby ustawa była zgodna z zasadami techniki legislacyjnej. Ja bym o to nie kruszył kopii. Pani mecenas wyraźnie wskazuje, że nasze Biuro Legislacyjne i tak jest elastyczne, stara się, natomiast Biuro Legislacyjne Senatu – tam dopiero będzie się działo, więc mam prośbę, żeby wysłuchać pani mecenas, bo naprawdę kłócenie się pół godziny…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie ma o co kopii kruszyć, tak?

Poseł Borys Budka (PO):

Jasne albo przegłosować. W mojej ocenie należy to przyjąć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest zgoda na przyjęcie propozycji Biura Legislacyjnego?

Pani profesor, do mikrofonu, pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Przed chwilą pani mecenas przedstawiła też propozycję wprowadzenia spójnika „lub” zamiast dotychczasowego „oraz”. „Lub” ma znaczenie „albo” względnie „i”, więc wtedy chyba mielibyśmy rozwiązany problem.

Dziękuję.

Poseł Borys Budka (PO):

„Lub" to jest alternatywa, „albo" jest rozłączne.

Tu pani profesor ma rację, tylko co to po2woduje? Jeśli jest „członek lub zarząd", to oznacza, że oba te podmioty mogą zaskarżyć i są możliwe dwa niezależne powództwa o uchylenie. Gdybyśmy mieli „członek albo zarząd", to oznaczałoby, że tylko jeden z tych podmiotów.

Tak samo jest w przepisach kodeksu spółek handlowych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przyjmujemy, tak?

Przyjmujemy, jest zgoda.

Pani legislator, kolejna państwa uwaga do art. 40, proszę o komentarz.

Legislator Monika Bies-Olak:

To jest konsekwencja naszych poprzednich propozycji, żeby nie było wyrazów „powinno być wniesione", tylko twardo sformułowany obowiązek „wnosi się".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję przyjąć poprawkę Biura Legislacyjnego.

Nie widzę uwag, dziękuję.

Proszę bardzo, pani legislator.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Właśnie chcę do tego wrócić. Ministerstwo Sprawiedliwości przedłożyło następujące poprawki, ale mamy przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, więc poprosimy ich o uzasadnienie.

Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Nasza propozycja do rozważenia dotyczy wprowadzenia pewnych zmian, które obecnie sugerowane są do wprowadzenia w art. 41, żeby przenieść je do art. 39. Dotyczy to dwóch różnych rzeczy – nieważności uchwały sprzecznej z ustawą i możliwości występowania z powództwem o jej uchylenie.

Jeśli chodzi o nieważność z powodu sprzeczności z ustawą, to art. 39 ust. 3 mówi kategorycznie: „uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna", natomiast w poprawce, która mamy w druku z urobku, jest mowa o tym, że sąd może ustalić nieważność uchwały i wprowadza dodatkowe wymogi.

To powoduje, że jest to regulacja niespójna, bo z mocy art. 39 ust. 3 ta uchwała już jest nieważna, bezwzględnie nieważna a jednocześnie w art. 41 mówimy, że sąd może ustalić nieważność, jeżeli są spełnione dodatkowe warunki, czyli jest to zupełnie inny poziom. Z art. 39 wynika, że uchwała jest nieważna z mocy prawa,\ a art. 41 mówi, że sąd może ustalić nieważność, tylko kiedy są spełnione określone warunki. Innymi słowy, może dojść do wniosku, że ta uchwała nie jest nieważna.

Dlatego proponujemy, żeby w art. 39 ust. 3 dodać dodatkowe zdanie. Cały przepis mógłby brzmieć tak: „Uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Jednakże w przypadku naruszenia przepisów ustawy dotyczących zwołania walnego zgromadzenia lub podejmowania przez nie uchwał, nieważność zachodzi tylko wtedy, gdy naruszenie to miało lub mogło mieć wpływ na treść uchwały".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Czy pani i panowie posłowie mają uwagi do takiej propozycji?

Pani legislator?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tylko „w wypadku", ponieważ ustawa posługuje się „wypadkiem" a nie „przypadkiem".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„Wypadek”, tak? Dobrze.

Mam prośbę o omówienie drugiej poprawki.

Nie mamy kworum, więc nie będziemy głosować, natomiast proszę, panie dyrektorze, by nam pan przybliżył tę drugą poprawkę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Andrzej Ryng:

Druga poprawka jest podyktowana dokładnie tymi samymi względami, ponieważ w art. 39 ust. 4 znowu po raz pierwszy wprowadzamy pojęcie, czy instytucję, powództwa o uchylenie z powodu sprzeczności z postanowieniami statutu.

Uważamy, że tutaj jest miejsce, w którym można zawrzeć analogiczny przepis wskazujący, że takie powództwo o uchylenie w przypadku sprzeczności uchwały ze statutem lub dobrymi obyczajami itd. jest dopuszczalne wówczas, kiedy to naruszenie statutu miało lub mogło mieć wpływ na treść uchwały.

Jest dokładnie taka sama konstrukcja.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo za tę poprawkę.

Wrócimy do tych dwóch poprawek podczas następnego spotkania

Zamykam posiedzenie Komisji, dziękuję za uwagę, paniom i panom posłom, zaproszonym gościom.

Życzę wszystkiego dobrego na święta, spotykamy się w Nowym Roku.